

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/174900,Grzegorz-Majchrzak-Gadala-pod-Uniwersamem.html>  
17.04.2024, 22:59

## Grzegorz Majchrzak: „Gadała” pod Uniwersamem

**13 grudnia 1985 r. rozbawiony tłum warszawiaków obserwować mógł grupę bezradnie tłukących w metalową konstrukcję milicjantów. Wewnątrz przygotowanego przez opozycjonistów metalowego wózka znajdował się magnetofon, nadający głośno antykomunistyczną audycję.**



Stan wojenny w Polsce. Zdjęcie z zasobu IPN

Do bardziej spektakularnych przejawów działalności opozycyjnej w latach 80. należało emitowanie niezależnych audycji radiowych przy wykorzystaniu tzw. gadał. „Gadały” były zestawami, w skład których zazwyczaj wchodził magnetofon, wzmacniacz oraz głośniki. Ten sposób emisji upodobały sobie szczególnie grupy młodzieżowe (najczęściej Grupy Specjalne/Grupy Oporu „Solidarni” Regionalnego Komitetu Wykonawczego NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze oraz – w mniejszym już stopniu – Federacja Młodzieży Walczącej), zwłaszcza w Warszawie, ale również w kilku innych miastach (m.in. Gorzowie Wielkopolskim, Krakowie czy Wrocławiu).

## Stołeczny radiowęzeł

Zdecydowanie najczęściej – kilkadziesiąt razy, blisko czterdziestokrotnie – po „gadały” sięgano w stolicy. Nie zawsze niestety były to próby udane – czasem w wyniku

przeciwdziałania Służby Bezpieczeństwa, a zwłaszcza jej tajnych współpracowników, kończyły się one niepowodzeniem. Pierwszą audycję za pomocą tzw. gadały w Warszawie nadano 1 sierpnia 1982 r. na warszawskich Powązkach, w tzw. Dolince Katyńskiej, zresztą na oczach bezradnych funkcjonariuszy resortu spraw wewnętrznych.

Najbardziej popularnym miejscem emisji w stolicy były okolice aresztu śledczego przy ulicy Rakowieckiej – emitowano z dachów pobliskich bloków mieszkalnych lub Szkoły Głównej Planowania i Statyki (obecnie Szkoły Główny Handlowej).

To właśnie audycja z Sylwestra 1982 r. – obok wspomnianej wcześniej, nadanej w 38. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego – była akcją najbardziej spektakularną, najgłośniejszą.

Oczywiście wybierano również inne miejsca w stolicy, przy czym zazwyczaj w jej lewobrzeżnej części. Jednak działacze opozycji nie zapominali również o mieszkańcach prawobrzeżnej Warszawy.

## **Na rocznicę**

Do ciekawej sytuacji doszło 13 grudnia 1985 r., czyli w czwartą rocznicę wprowadzenia stanu wojennego. Wówczas to przy wykorzystaniu „gadał” nadano – co nietypowe – dwie, oddzielne audycje, w dwóch częściach stolicy. Pierwsza z nich – w godzinach popołudniowych (około 15.30) – została wyemitowana przed głównym wejściem do Domu Handlowego Uniwersam przy rondzie Wiatraczna, na Pradze Południe. Z kolei druga – wieczorna – emisja miała miejsce w okolicy nieistniejącej już restauracji „Kaukaska” w Pasażu Śródmiejskim, w samym centrum stolicy.

Obie – zdaniem Służby Bezpieczeństwa, która z kolei opierała się na donosie swojego tajnego współpracownika pseudonim „Teresa” – miały być rzekomo dziełem Federacji Młodzieży Walczącej, a personalnie Jacka Górskiego i Jolanty Kwiek. Rzeczywiście ta wieczorna została – prawdopodobnie – zorganizowana przez działaczy FMW.

Jednak ta pierwsza – popołudniowa – była jednorazowym dziełem młodzieżowej grupy ulotkowej, niezwiązanej z tą strukturą. Działała ona natomiast w ramach jednej z podziemnych grup solidarnościowych z terenu Pragi-Południe. Emisję – w imieniu „Solidarności” – zlecili Ryszard Walendzik („Staszek”) oraz Andrzej Czaja (wykładowca i działacz „Solidarności” na Politechnice Warszawskiej). To oni dostarczyli również sprzęt niezbędny do emisji, w tym kasetę z nagraniem samej audycji. „Gadałę” zamontowano na wózku do rozwożenia mleka w garażu małżeństwa Nawrotów, zamieszkałych przy ulicy Chłopickiego. Z kolei metalowa obudowa, chroniąca sprzęt nagłaśniający, została najprawdopodobniej wykonana – specjalnie zresztą na potrzeby emisji – przez jednego z działaczy podziemnej „Solidarności” w Warszawskich Zakładach Radiowych „Rawar”.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)